

## ODDZIAŁY „N”



Czerwony strój, zamknięta cela, wzmocniony dozór przy każdym wyjściu. Oddziały „N” to najbardziej strzeżone miejsca w polskich więzieniach. Trafia tu mniej niż jeden procent osadzonych.

W polskim systemie penitencjarnym istnieje miejsce, w którym obowiązują inne zasady niż w pozostałych częściach więzienia. To oddziały dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo realne ryzyko dla bezpieczeństwa jednostki – potocznie nazywane oddziałami „N”. Przebywają w nich osoby skazane za najcięższe przestępstwa albo takie, które już w trakcie odbywania kary dopuściły się przemocy wobec innych osadzonych lub funkcjonariuszy.

Dziś w całym kraju działa 15 takich oddziałów. Łącznie przebywa w nich 152 osadzonych – mniej niż jeden procent populacji więziennej. Są to zarówno skazani, jak i tymczasowo aresztowani.

Oddziały „N” nie powstały jako sankcja dodatkowa. To rozwiązanie systemowe, przewidziane w Kodeksie karnym wykonawczym. O tym, kto do nich trafi, decyduje komisja penitencyjna, analizując nie tylko wyrok, ale także zachowanie osadzonego, stopień demoralizacji i realne ryzyko dla bezpieczeństwa jednostki. Decyzja jest regularnie weryfikowana, co najmniej raz na trzy miesiące.

Warunki odbywania kary są tu najbardziej restrykcyjne w całym systemie. Cele pozostają zamknięte przez całą dobę i objęte są stałym monitoringiem. Wyposażenie – od łóżek po półki – jest trwale przymocowane do podłoża. Oświetlenie, głośniki i instalacje wykonano w sposób uniemożliwiający ich zniszczenie lub wykorzystanie w niebezpieczny sposób.

Osadzeni zakwalifikowani do kategorii „N” noszą czerwony strój. To rozwiązanie czysto operacyjne – pozwala na natychmiastową identyfikację i szybką reakcję w sytuacjach zagrożenia. Każde wyjście z celi odbywa się pod wzmocnionym dozorem. Po terenie jednostki poruszają się wyłącznie w asyście co najmniej dwóch funkcjonariuszy, a ruch innych osadzonych jest wtedy wstrzymywany.

Wymagająca jest też służba po drugiej stronie krat. Do pracy w oddziałach „N” kierowani są funkcjonariusze z dużym doświadczeniem i specjalistycznym przygotowaniem. Podczas bezpośredniego kontaktu z osadzonymi korzystają z kamizełek kulo- i nożoodpornych, sygnalizatorów alarmowych oraz środków przymusu bezpośredniego. Każda czynność, od konwoju po kontrolę celi, odbywa się według ściśle określonych procedur.

Wbrew obiegowym opiniom status „niebezpiecznego” nie jest przyznawany na zawsze. Może zostać cofnięty, jeśli zagrożenie ustanie, a zachowanie osadzonego ulegnie poprawie. To efekt długotrwałej pracy wychowawczej i psychologicznej, która prowadzona jest także w warunkach najwyższego reżimu bezpieczeństwa.

Oddziały „N” to system bezpieczeństwa, w którym stawką jest życie, zdrowie i porządek.

Anna Krawczyńska

